

*Tomasz Gałus*

## **DZIADEK\***

śmiali się że gwoździe bez.sensu wyciąga  
z domów ludzkich futryn mu ofiarowanych  
prostuje i skrzątnie golgotą dogląda  
nie.proporcją czynów stygmatyzowanych

odruchów gdzie normalność zawinięta w kłębek  
przemierzenia wojny niewypowiedzianej  
przy piecu wszy.stek śmiertelny za.pewne  
obrazem fotografią po.żółkłości stanem

mapą dłoni układem między – komorowym  
tętniącym radością przeżycia tych czasów  
gdzie otwarte rany zabarwiły mowę  
domkniętą granitową płytą bez.hałas

Wy.jaśnie.nie

śmieliście się z gwoździa z futryn ludzkich domów  
śmiać wyrazem gestów imaginowanych  
teraz w roszczeń sumień nic w niczym nikomu  
nie.proporcja wspomnień tuli nie.poznanie

### ***Od autora:***

Głównym celem zastosowanej w tekście kropki było wiązanie i przeciwstawienie znaczeń, prezentacja form jednolitych za pomocą części składowych oraz otwieranie tekstu w stronę czytelnika. Kropki i nawiasy to moja ulubiona forma zabawy w różnorodność.

---

\* Autor jest wnukiem Leona Czmiela, któremu wiersz został poświęcony.